

DONIESIENIA Z BADAŃ

EDUKACJA HUMANISTYCZNA nr 2 (29), 2013
Szczecin 2013

Robert B. Woźniak

Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP
w Szczecinie

Magdalena Woźniak-Miszewska

Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP
w Szczecinie

MNIEJSZOŚCI NARODOWE W MORSKIEJ METROPOLII TRANSGRANICZNEJ

Wstęp

Czas naukowego odradzania socjologii morskiej po 1989 roku w Polsce związany był z okresami buntu mas w kolejnych okresach życia społecznego. Względna stabilność i pozorna zmiana kształtowana w kategoriach tradycyjnych kodów społeczno-kulturowych w środowisku ludzi morza i szerszych kręgach społecznych stanowiła mechanizm lawirowania między siłami dążącymi do utrzymania istniejącego *status quo* a tymi, którzy prezentowali radykalne i krytyczne postawy wobec skostniałego systemu realnosocjalistycznego.

Przyjmowany przez socjologów radykalny model społeczeństwa akcentował całościowe ujmowanie zjawisk i procesów społecznych, wiązanie ich z przemianami społeczno-ekonomicznymi na lądzie i na morzu. Konstruowano przedmiot i cele socjologii przybierającej coraz szerszy zakres. Do ciekawych propozycji z tego zakresu należy definicja J. Sztumskiego. Uważa on, że „socjologia nautyczna (socjonautyka) zajmuje się badaniem wpływu obszaru działalności zawodowej środowisk nautycznych na kształtowanie się współżycia ludzi, badaniem powstałych w wyniku tego współżycia różnych struktur (np. załoga statku) i różnych wytworów społecznych zarówno materialnych (np. wzorów osobowych marynarzy), jak też niematerialnych (np. różnych przesądów) oraz badaniem ukształtowanych w społecznym procesie opanowywania obszarów żeglownych instytucji wyspecjalizowanych i jednostek ekologicznych o charakterze nautycznym”¹.

Z kolei w definicji R. Woźniaka stwierdza się, że „przedmiotem badań socjologii nautycznej (socjologii morskiej) są przede wszystkim zjawiska i procesy tworzenia się, rozwoju i upadku różnych zbiorowości społecznych, których życie

¹ J. Sztumski, *Socjologia morska*, „Kultura i Społeczeństwo” 1971, nr 1; tenże, *Socjologia nautyczna. Przedmiot i problemy*, „Nautologia” 1971, nr 2-4.

i praca współdecydują o charakterze i nasileniu zadań efektywności społeczeństwa i państwa”².

L. Janiszewski twierdził, że „przedmiotem badawczym socjologii morskiej są różne zbiorowości, instytucje i procesy społeczne związane z podstawowymi kierunkami i formami aktywności ludzkiej na morzu. Zaś socjologię morską można w tym kontekście określić z grubsza (na obecnym etapie badań) jako tę szczegółową dyscyplinę socjologiczną, która bada zbiorowe, instytucjonalne i spontaniczne formy różnorodnej, przeważnie ekonomicznej, choć nie wyłącznie, aktywności człowieka na morzu, pod wpływem morza lub na rzecz morza ze szczególnym uwzględnieniem warunków i skutków społecznych tej aktywności”³.

Przytoczone definicje mają mocne i słabe strony, dają podstawy do stwierdzenia, że nie powinno się analizować procesów nautycznych wyłącznie według jednej orientacji teoretycznej czy metodologicznej (zwłaszcza pracy na morzu), zaniedbując inne sfery działań na morzu, styczności na pograniczach, problemy komunikacji czy też integracji przymorza i stosunków transmorskich, zbiorowości wsi i miast przymorskich.

W kolejnej fazie, trzeciej i czwartej rozwoju socjologii, wyłoniła się problematyka globalizacji oraz powstanie socjoglobalistyki. Nie jest już obecnie kwestią sporną wyodrębnienie nowej subdyscypliny socjologicznej określanej najczęściej mianem *maritime sociology*, czyli socjologii morskiej czy socjonautyki, a ostatnio socjoglobalistyki ludzi morza i przymorza⁴.

Dominującą koncepcją współczesnej socjoglobalistyki morskiej jest makrostrukturalne ujęcie, czyli globalnej rzeczywistości społecznej. W koncepcji tej istotę tworzą morza i przymorza, miasta metropolitarne i portowe oraz sam port. Przygranicza i transgranicza, zbiorowości morza i lądu analizujemy w szerszym układzie związków i zależności. Procesy te sprawiają, że w obrazie socjoglobalistyki tworzą się nowe nurty badań, nowe aspekty marketingu i nawigacji socjoglobalistyki, polityki miasta portowego, edukacji i kultury marynistycznej, pracy na morzu i przymorzu, problemy morskich i nadmorskich zbiorowości lokalnych i regionalnych. Społeczności ludzi morza powiązane są sieciami różnych instytucji i grup społecznych. W układach morskich występuje nierównomierny rozwój i zróżnicowanie, także akumulacji kapitału. Nierównomierność ta wynika często z likwidacji infrastruktury morskiej, a w tym baz rybackich czy też przetwórstwa rybnego w obszarze państw czy też branż morskich bądź lokalnych armatorów.

Morze z perspektywy socjologii morskiej *stanowi od początków dziejów społeczeństwa swoisty obszar aktywności ludzkiej, wywierającej określony wpływ na zachowanie się jednostkowe i zbiorowe ludzi*. Morskie społeczności lokalne to *integralna część szerszych zbiorowości terytorialnych oraz specyficzny typ społeczności lokalnej, który wyróżnia się:*

- bliskością morza,
- wspólną więzią społeczno-zawodową,
- aktywnością gospodarczą i pozagospodarczą członków związaną z morzem,
- poczuciem odrębności od innych lądowych społeczności lokalnych.

² R. Woźniak, *Środowiska nautyczne w Polsce w świetle socjologii*, „Nautologia” 1971, nr 2-4.

³ L. Janiszewski, *Socjologia morska jako nauka. Maritime sociology as a science*, Socjologia morska, t. 1, Ossolineum 1985; zob. A. Matejko, *Socjologia ludzi morza*, „Tygodnik Morski” 1964, nr 34.

⁴ R. Woźniak, *Socjoglobalistyka zbiorowości morza i przymorza. Sociology of globalization and seaside communities*, Roczniki Socjologii Morskiej, t. 18 / Annals of Marine Sociology, vol. 18, Szczecin – Gdańsk 2008.

W orientacji paradygmatu transgranicznego możemy wyróżnić szerszą sieć relacji społeczno-przestrzennych i nautycznych, zarówno w układzie pionowym, jak i poziomym, pomiędzy zbiorami społecznymi pozostającymi w stałych kontaktach, stycznościach i stosunkach społecznych, zbliżonych rolach i pozycjach społecznych.

W tej orientacji warto pokazać obszary paradygmatów wyznaczających pola systemu życia społecznego mieszkańców morza i przymorza oraz ich metropolii, formy działalności, postrzegania społeczeństwa.

W analizie tej rzeczywistości w ponowoczesnym układzie społecznym morza i przymorza przydatna wydaje się koncepcja paradygmatu odnosząca się do marynizacji. W założeniu marynizacji występują:

– **Paradygmaty mikroskupisk marynistycznych** obejmujących zbiory ludzi pozostających w stałych kontaktach i stycznościach społecznych, zwłaszcza w grupach pierwotnych, np. w rodzinach ludzi morza, społecznościach statkowych czy też grupach sąsiedzkich.

– **Paradygmaty mezoskupisk marynistycznych**, które stanowią mogą mieszkańcy wsi, osad rybackich, małych miast portowych, porty morskie, stocznie, jak i cały system instytucji morskich.

– **Paradygmaty makro- i megaskupisk marynistycznych** wyróżniających się dużą przestrzenią z dostępem do morza, zróżnicowaniem społecznym i wzajemnymi transgranicznymi powiązaniem oraz nierównościami społecznymi związanymi z dostępem do dóbr i środków konsumpcji, pracy i zarobków, tworzących megamiasta, aglomeracje morskie i metropolie, jak i inne skupiska.

Można przyjąć, że wszystkie skupiska społeczno-przestrzenne ulegają deregulacji, tworząc nową mapę stosunków obejmujących zwłaszcza kwestie zabudowy, kształtowania form przestrzennych (miast, dzielnic, osiedli itp.), sposoby gospodarowania zasobami przestrzennymi, jak i infrastrukturą społeczną i technologiczną wpływające na cechy i statusy społeczno-kulturowe i ekonomiczne mieszkańców zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, pozytywne i negatywne, tworzące określone typy aglomeracji, na których utworzono obszar metropolitarny.

Socjoglobalistyka może być uprawiana jedno- bądź wieloparadygmatycznie. W analizach jednoparadygmatycznych obowiązuje jeden typ paradygmatu naukowego, np. socjoglobalistyki edukacji, kultury czy polityki; ujęcie wieloparadygmatyczne ma charakter całościowy i uniwersalistyczny, łączy się ze stosowaniem wielu często przeciwstawnych paradygmatów naukowych, np. problem wojny i pokoju, zrównoważonego rozwoju i dezorganizacji czy też fundamentalizmu i antyfundamentalizmu religijnego bądź ambiwalencji: chaos – porządek, przypadek – konieczność oraz zróżnicowanie – tożsamość zjawisk przyrodniczych, społecznych, kulturowych. Paradygmaty tworzą wszechświat społeczny, w którym możemy wyodrębnić poszczególne kategorie, pojęcia, systemy całej rzeczywistości społecznej, stosując podejście globalne i systemowe⁵.

Występujące procesy globalizacji wyznaczają też nowe kategorie myślenia socjologicznego i zmiany paradygmatów socjologii oraz ich cechy i eksplikacje nowych, nieznanych dotąd problemów uwikłanych w konstelacjach światowych.

Nie są to kategorie i paradygmaty tworzone *de integro*, nazwowo, lecz wynikają z treści dyscypliny naukowej i mają jednak różne poziomy (mikro, mezo, makro

⁵ R.B. Woźniak, *Sozoglobalistyka morska. Marine sozoglobalistics*, Roczniki Socjologii Morskiej, t. 17, Szczecin – Gdańsk 2006.

i mega), zakresy, funkcje, procesy, jak i nowe układy odniesienia oraz uniwersalne pogranicza, po-, między- i transgranicza.

Analizując system metropolii powinniśmy uwzględnić różne paradygmaty znajdujące wyraz w eksplikacji miasta, czy też aglomeracji o statusie metropolii⁶. W metropoliach morskich wskutek zmian społeczno-ekonomicznych rośnie liczba osób pochodzących z migracji (obcych), jak i z regionów Polski (swoich). Równocześnie rozwija się nowa klasa metropolitarna, osiągająca coraz wyższe zarobki i pozycję w mieście, i bezrobocie.

Artykuł przedstawia wybrane problemy migrantów oraz ich zachowanie w metropolii związane ze stosunkiem do obcych, sąsiedztwem, wykupem nieruchomości i edukacją oraz podsumowanie.

1. Metropolia morska w przestrzeni transgranicza

Metropolie posiadają dominującą pozycję w systemie osadniczym zarówno jako centra regionalne, czy też jako podstawowe paradygmaty systemu krajowego. Pełnią też istotną rolę w skali zarówno mikro-, makro-, jak i megastrukturalnej⁷.

Wśród ogłoszonych przez rząd 27 maja 2008 roku planach stworzenia 12 metropolii znalazł się Szczecin jako aglomeracja przybierająca jakościowo nowy kreatywny charakter z równoczesną gratyfikacją i rewitalizacją miasta. Dużym potencjalnym obszarem stowarzyszenia metropolii szczecińskich jest port łupkowy w Świnoujściu, Koszalin nastawiony na turystykę, a także Kołobrzeg. To nowe obszary badawcze.

Terminem 'metropolia' przyjęło się określać wielkie aglomeracje i kumulacje miejskie nie mniejsze niż 500 tysięcy mieszkańców⁸. Według T. Markowskiego i T. Marszała w polskich warunkach, aby dany obszar mógł być metropolią, musi spełniać pewne kryteria:

- liczba mieszkańców miasta co najmniej 0,5 do 1 miliona,
- rozwinięty sektor usług wyższego rzędu,
- potencjał innowacyjny (jednostki naukowe, jednostki badawczo-rozwojowe),
- posiadanie funkcji metropolitarnych (o zasięgu krajowym i międzynarodowym)⁹.

Próg ten w przypadku metropolii regionalnych obniża się zazwyczaj. Natomiast aglomeracja składa się z trzech komplementarnych obszarów: jądra miasta, przedmieść i strefy podmiejskiej. Metropolia obok wielkości i morfologicznej złożoności musi mieć także rozbudowane funkcje egzogeniczne powiązane w skali globalnej z innymi metropoliami¹⁰.

Morskie miasta metropolitarne to centra komunikacji międzynarodowej, specjalizacji funkcji marynistycznych, zarządzania gospodarką morską, jak i funkcjonowania różnych sfer życia w obszarze miasta i stref jego otoczenia.

⁶ R.B. Woźniak, *Internalizacja rzeczywistości migrantów na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] *Ekologia pogranicza. Ökologie der Grenzregionen*, red. nauk. R.B. Woźniak, Instytut Badań i Ekspertyz Naukowych, Gorzów Wlkp. – Łągow Lubuski 1999.

⁷ M. Smętkowski, B. Jałowiecki, G. Gorzelak, *Obszary metropolitarne w Polsce: diagnoza i rekomendacje*, Studia Regionalne i Lokalne 2009, nr 1 (35), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009.

⁸ M. Smętkowski, B. Jałowiecki, G. Gorzelak, *Obszary metropolitarne w Polsce: problemy rozwojowe i delimitacja*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008.

⁹ T. Markowski, T. Marszał, *Metropolie, obszary metropolitarne, metropolizacje. Problemy i ujęcia podstawowe*, CeDeWu, Warszawa 2006.

¹⁰ M. Smętkowski, B. Jałowiecki, G. Gorzelak, op. cit.

Morskie miasto metropolitarne jest też elementem sieci miast metropolitarnych, ścierania się interesów wielu grup użytkowników przestrzeni nautycznej i miasta. Prócz metropolizacji podlega także globalizacji, która w wielu wymiarach komplikuje kwestie polityki morskiej, pociągając za sobą zmianę lub osłabienie miast portowych i zwiększenie zróżnicowania społeczno-przestrzennego. Stanowi ono też znaczący czynnik rozwarstwienia majątkowego i prowadzić może do segregacji społecznej i przestrzennej, koncentracji stref biedy, bezrobocia i bogactwa. Obszary zdegradowanego przemysłu okrętowego i infrastruktury przemysłowej wymagają niezbędnych działań i rozwiązań infrastrukturalnych i organizacyjnych, jak i urbanistycznych i architektonicznych. Można sądzić, że dzięki procesom modernizacji wizerunek metropolii dostosuje się do oczekiwań mieszkańców i wymagań współczesnej cywilizacji. Proces modernizacji dotyczy jednak nie tylko metropolii, ale także aglomeracji i regionów, w których są zlokalizowane.

Szczeciński Obszar Metropolitarny obejmuje obszary pełniące funkcje o znaczeniu transgranicznym i międzyregionalnym. Od wielu lat kształtuje się sieć powiązań Szczecina, Berlina, Greifswaldu, Neubrandenburga, Pasewalku, Prenzlau w dziedzinie rozwoju kapitału społecznego, transferu technologii i innowacji w oparciu o ośrodki uniwersyteckie i instytuty naukowo-badawcze, tworząc podstawy specjalizacji transgranicznego regionu metropolitarnego i otwartej przestrzeni pogranicza. Ogólna analiza procesów społecznych dokonujących się przez ostatnie niemalże osiemdziesiąt lat na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski wykazuje ich własną specyfikę¹¹. Pomorze Zachodnie traktujemy w tym aspekcie jako morskie miasto metropolitarne (SOM).

Zbigniew W. Paszkowski mówi o filozofii przestrzeni otwartego pogranicza, czyli o koncepcji koegzystencji, tolerancji i pluralizmu. Szczecin z miasta marginalnego stał się ośrodkiem aktywności i innowacyjności przestrzeni morskiego pogranicza i życia osadników, z przerwana ciągłością społeczno-kulturową. W mieście zniszczonym wojną, systemem władzy komunistycznej, obecnością militarną armii radzieckiej i straży nadgranicznej zachodniopomorskie pogranicze było marginalizowane i spychane do peryferyjności. Otwarta przestrzeń pogranicza Szczecina i Pomorza to wizja nowoczesności i harmonijnego rozwoju sprawiły, że zmiany te po 1989 roku nabrały dynamiki.

Szczecin i cały region metropolitarny powinien wykorzystać swoje szanse w przestrzeni europejskiej, w tym w basenie Morza Bałtyckiego. Szczecin jako największe miasto województwa, tworzące wraz z przyległymi gminami potencjalny obszar o zasięgu transgranicznym (Szczeciński Obszar Funkcjonalny – SOF), ma służyć rozwojowi gospodarki opartej na wiedzy, wspieraniem powiązań Szczecina w sieci miast metropolitarnych, rewitalizacji przemysłu stoczniowego, rozbudowy gospodarki morskiej w oparciu o porty morskie i aktywność zwłaszcza ludzi morza i przymorza.

2. Metodyka badań mniejszości w metropolii pogranicza

Jedną z cech współczesnej cywilizacji jest rosnąca skala powiązań społeczno-ekonomicznych między krajami Wschodu i Zachodu. Wyrazem są nie tylko związki transgraniczne, społeczno-kulturowe, ale także zwiększające się pola możliwości działań

¹¹ R.B. Woźniak, *Spoleczność lokalna bezrobotnych*, BWSH, Szczecin – Koszalin 1995; tenże, *Stoczniowcy Szczecina. Studium socjologiczne Stoczni im. A. Warskiego*, Szczecin 1976; tenże, *Problemy współczesnej socjologii morskiej*, „Nautologia” 1981, nr 3.

przestrzennych. Stąd rozwój stref przygranicznych, a w konsekwencji zwiększające się powiązania między ludźmi i instytucjami, przemiany strukturalne, interakcyjne, interetniczne, stanów świadomości oraz wynikających stąd wartości. Na tym podłożu wyrastają i wzbogacają się badania nad pograniczem, kształtują się nowe subdyscypliny naukowe, między innymi socjologia metropolii pogranicza.

Powstanie w ramach socjologii subdyscypliny socjologia metropolii pogranicza jest efektem zaistnienia specyficznych procesów (lokalnych, regionalnych, globalnych) na obszarach przygranicznych bądź innych sferach życia społecznego.

Subdyscyplina ta ukształtowała się z tendencji do świadomego i celowego poznawania oraz wpływania na kształt pogranicza, na jego miejsce w otoczeniu zewnętrznym (zagranica) i wewnętrznym (region), na jego strukturę społeczno-przestrzenną i funkcje oraz efektywność w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, przybyszów, pośredników, nabywców (konsumentów), konkurentów, rynku towarów i usług.

W zakresie przedmiotu socjoglobalistyki pogranicza mieszczą się zjawiska i procesy tworzenia się, rozwoju i pośredniczenia różnych zbiorowości społecznych, instytucji, sił i środków. Mieści się w nich również regulowanie procesów społeczno-kulturowych i towarowo-usługowych wpływających na efektywność pogranicza, jak również współżycie i współdziałanie ludzi zlokalizowanych na tym obszarze bądź skupiskach pośrednich, wyzwalających aktywność i otwartość, zwłaszcza młodzieży, na nowe zjawiska i role społeczne¹².

Spółeczność pogranicza rządzi się własnymi prawami (porządkiem i chaosem). Stanowi względnie autonomiczny system wymiany towarów, usług i ludzi, personalizacji bądź unicestwienia indywidualnej autonomii, rywalizacji i sukcesu. Nie ma więc prostszego przejścia od społeczności „środka” do społeczności „pogranicza”, ponieważ niesie to ze sobą zarówno szanse, jak i zagrożenia.

Przedmiotem socjologii pogranicza jest obszar wyróżniony w obrębie większej całości (państwo, region, środowisko), *na którym ogranicza się lub zanika zasada terytorialnego przyporządkowania do narodu*. W tym sensie pogranicze jest strefą przejściową między dwoma (lub więcej) narodami. A. Sadowski twierdzi, że „pogranicze jako obszar powinno być także określane w relacji do centrów, do obszarów centralnych. W tym znaczeniu kategoria «pogranicze» staje się bliska kategorii «peryferie»”¹³. Szczegółowy zakres teorii i badań pogranicza przedstawia Leszek Gołdyka w swojej książce *Pogranicze polsko-niemieckie jako przestrzeń socjalizacji* (Warszawa 2013), a ich problemy rozwija I. Machaj¹⁴. Z kolei Zbigniew Kurcz odkrywa pogranicze transgraniczne w miastach europejskich na pograniczu polsko-niemieckim¹⁵, prezentuje i bada ich kształt W. Misiak¹⁶, a także M. Golka¹⁷. Omawiając problematykę transgraniczną metropolii czy też kwestii miast transgranicznych czy transgraniczności

¹² R.B. Woźniak, *Internalizacja rzeczywistości migrantów*, op. cit.

¹³ A. Sadowski, *Socjologia pogranicza*, [w:] *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, red. A. Sadowski, Uniwersytet Białostocki, Białystok 1995.

¹⁴ I. Machaj, *Pogranicze*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000.

¹⁵ Z. Kurcz, *Miasta europejskie na pograniczu polsko-niemieckim. Manifesty i realia*, [w:] A. Michalak, A. Sakson, Ż. Stasienuk (red.), Poznań 2011, oraz tenże, *Z granicza na pogranicze... z pogranicza na transgraniczne*, red. Z. Kurcz, Wałbrzych 2011.

¹⁶ W. Misiak, *Współpraca transgraniczna na zachodniej granicy jako poligon szerszych więzi Polski z Europą*, „Człowiek i Środowisko” 1994, nr 12.

¹⁷ M. Golka, *Pogranicza – transgraniczność – transkulturowość*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, red. L. Gołdyka, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1999.

używamy często różnych definicji¹⁸. Na niejednoznaczność tych pojęć zwraca uwagę wielu autorów¹⁹.

Morska metropolia pogranicza zlokalizowana jest w przestrzeni przymorskiej/nadmorskiej zamieszkiwanej przez zróżnicowane społecznie i kulturowo zbiorowości, ich stowarzyszenia, struktury ekonomiczne, ideologiczne, między którymi zachodzą określone relacje i procesy na poziomie rzeczywistości społecznej i przestrzennej (lokalne, międzynarodowe). Efektem tych procesów są zmiany (postęp, regres, kryzys) zachodzące między mieszkańcami miasta i w jego systemie oraz interesy i relacje egzogenne wskazujące na współpracę i stosunki międzynarodowe, wymianę towarów, usług i przenikanie przez granicę ludzi, idei i wartości. Transgranicze/pogranicze stanowi tutaj istotny czynnik rozwoju, planowania i podmiotowości podejmowanych działań, zorientowanych na pewne cele i wartości transgraniczne zachodzące ponad granicami obszarów, jak i w ich obrębie, przybierając postać intergranicza²⁰. Wpływają też na wzrost i zmiany jakościowe w bliskim otoczeniu, wzory życia, powstawanie nowych miast i miejsc pracy, choć oddalonych od miejsc zamieszkania.

Metropolie wywołują w różnym stopniu również zjawiska negatywne, szczególnie widoczne w nasilającym się zróżnicowaniu między centrami i peryferiami oraz relacjami z innymi metropoliami. Szybki rozwój metropolii regionalnych, reprezentowanie ich bez potrzebnych zasobów prowadzi do marginalizacji otoczenia, wymywania istniejących historycznie ukształtowanych struktur gospodarczych, likwidacji zakładów pracy, a przede wszystkim do niszczenia dóbr infrastruktury przemysłowej, zwłaszcza morskiej, w obszarze metropolitalnym Szczecina.

Obszarów pogranicza nie można sprowadzać głównie do przepływu towarów, lokalizacji ludzi czy też współpracy transgranicznej i zanikania granic państwowych. Pogranicze to także budowanie tożsamości społeczno-przestrzennej, to jego otoczenie z krajobrazem otwartym, wreszcie to także jego metropolie, formy zabudowy i styl życia mieszkańców, może to być przestrzeń polskiego pogranicza morskiego, pogranicza ściany wschodniej czy też karpacko-sudeckiego, czy doliny Odry i Nysy. Szczecin to przestrzeń fizyczna tego obszaru, to historia rozdwojona decyzjami politycznymi po obu stronach granicy, jak i kształtowanie gospodarki w strefie nadgranicznej i przygranicznej. Oznacza to funkcjonowanie w wymiarze ekonomicznym, społeczno-kulturowym i przestrzennym oraz wzajemne powiązania w tych dziedzinach. Każda też metropolia to unikalny obszar pogranicza/transgranicza o charakterze specyficznej otwartości na nowe idee, interakcje, współdziałanie, transfery wiedzy i innowacji oraz integrację.

Metropolia Szczecina jako przykład miasta otwartego pogranicza o wysokim stopniu intensywności kontaktów ukształtowana jest przez nadwodny charakter miasta, jak i cały proces społeczno-kulturowych, historycznych i politycznych zjawisk zachodzących w jego przestrzeni jako twierdzy broniącej rubieży szwedzkich, duńskich, brandenburskich, niemieckich, sowieckich i polskich.

Podstawą funkcjonowania metropolii jest pogranicze jako rdzeń i jego lokalizacja przestrzenna i działalność społeczno-kulturowa oraz gospodarcza warunkujące byt

¹⁸ Z. Kurcz, *Miasta europejskie...*, op. cit.

¹⁹ S. Dolzblasz, *Problematyka granic, pograniczy i współpracy transgranicznej*, Wrocław 2012.

²⁰ A. Sadowski, *Pogranicze – pograniczność – tożsamość pogranicza*, Pogranicze. Studia Społeczne 2008, t. 14, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.

społeczny i procesy współdziałania i wymiany z innymi zbiorowościami społecznymi zlokalizowanymi na przygraniczu lub obszarze transgranicza.

Społeczny obszar metropolitarny transgranicza w swoim systemie zawiera elementy ekonomiczne, technologiczne, społeczno-kulturowe, instytucje, zrzeszenia, jak i system administracyjny włączony po obu stronach granicy w rytm procesów transgranicznych.

Metropolia morska pogranicza to system społeczno-marynistyczny zlokalizowany w przestrzeni przymorskiej/nadmorskiej zamieszkiwanej przez zróżnicowane zbiorowości (płci, wieku, narodowości), ich stowarzyszenia, struktury ekonomiczne, kulturowe, między którymi zachodzą określone funkcje i procesy na poziomie rzeczywistości społecznej i przestrzennej (lokalnej, międzynarodowej). Efektem tych procesów są zmiany (postęp lub regres) zachodzące pomiędzy mieszkańcami miasta i w jego systemie oraz interesy i relacje egzogenne wskazujące na relacje sąsiedzkie, jak i międzynarodowe (handel, współpraca, transport, komunikacja).

Znamienne jest jednak to, że w wielu przypadkach rozwój metropolii postindustrialnych oraz policentrycznych regionów zatracił specjalizację oraz pracowników z wysokimi kwalifikacjami²¹. Szczecin nie ma już struktury monocentrycznej. W jego rozwoju zwraca uwagę fakt, że często liczba miejsc pracy i zamieszkania wzrasta poza centrum oraz obszary otaczające miasto. Powstają nowoczesne centra biurowe, która stają się siedzibami korporacji, banków czy też nowoczesnych usług oraz procesów internalizacji i wymiany handlowej oraz bankowej. W procesie przemian struktura monocentryczna miasta przekształca się w policentryczną metropolię z wieloparadygmatycznym systemem działania w wysoko specjalizowanych sektorach usług biznesowych i okołobiznesowych²².

W morskich regionach metropolitarnych znaczącą rolę odgrywają miasta portowe – zarówno małe, średnie, jak i metropolie portowe czy też lokalne miasta portowe. Proces decentralizacji miasta zaczął się bardzo wcześnie. W przypadku morskich metropolii regionalnych odgrywa on znaczącą rolę w regionie, kraju i w skali międzynarodowej. Metropolie morskie Hamburga czy Gdańska lub Amsterdamu połączone są swoistym układem sieciowym, w którym stają się połączeniami lub węzłami tej sieci, pełniąc swoje funkcje w tym układzie: eksportu, transportu, komunikowania czy też usług (bądź jeszcze inne).

Przykładem przejmowania przez metropolię tych funkcji w zakresie gospodarki w skali międzynarodowej jest metropolia Szczecina, wiązanie się z umiędzynarodowioną działalnością firm prywatnych. Transnarodowe firmy i korporacje, które mają siedziby w różnych metropoliach i krajach, prowadzą swoją działalność globalną korzystając z usług firm innych państw. Nie oznacza to zerwania łączności z regionem czy obszarem metropolitarnym, czyli związku z jego wewnętrznymi relacjami (*internal relations*) i zewnętrznym otoczeniem (*external relations*)²³. Regiony metropolitarne dokonują przekształcenia przestrzeni. Ich dekoncentracja i suburbanizacja oraz decentralizacja spowodowały zanik industrialnego miasta i równocześnie rozwój techniki i technologii oraz nowej struktury społecznej.

²¹ M. Gottdiener, R. Hutchison, *The new urban sociology*, McGraw-Hill Companies, Boston 2000, s. 62 i nn.

²² B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Scholar, Warszawa 2002, s. 225 i nn.; G. Węclawowicz, *Geografia społeczna miast*, PWN, Warszawa 2003, s. 56-58.

²³ S. Sassen, *Global cities and global regions: A comparison*, [w:] A.J. Scott (ed.), *Global city – regions trends. Theory. Policy*, Oxford Univ. Press, Oxford 2002, s. 79.

Problem badawczy metropolii Szczecina sprowadza się do pytania: W czym wyraża się metropolitarność Szczecina oraz jakie są jej uwarunkowania i skutki? Przyjmując systemową i paradygmatyczną analizę metropolii, można hipotetycznie uznać, że ich funkcje są empirycznymi wskaźnikami działań i konstruktami miar paradygmatycznych.

Wskaźnikami wiedzy paradygmatycznej są wyniki badań. Oczywiście paradygmaty obejmują szeroki zakres wiedzy. Paradygmat czasu i przestrzeni może dotyczyć lokalizacji mieszkańców w metropolii, ale także wiedzy na temat władzy i zarządzania przestrzenią i inne sprawy. Z kolei ekologia miejska rozpatruje nie tylko ekostan miasta czy osiedla, lecz w paradygmacie tym mieścić się może ochrona środowiska, jak i inne kwestie ekosystemu.

Nie pytamy respondenta o to, co to jest paradygmat, tylko analizujemy uzyskane wyniki badań i lokujemy w kategorii paradygmatu.

Czyli uzyskane wyniki badań nie obejmują całego zakresu wiedzy odnoszącej się do poszczególnych paradygmatów pogranicza, stanowią jednak reprezentatywne wskaźniki empiryczne badanych cech metropolii. Potwierdzają jednocześnie trafność wyboru analizy paradygmatycznej do badań metropolii. Wykazują zarazem potrzebę interdyscyplinarnych badań nie tylko metropolii w ujęciu socjoglobalistyki, ale również innych skupisk społecznych.

Badania mieszkańców metropolii Szczecina przeprowadzono na reprezentatywnej próbie losowej metodą sondażu diagnostycznego z zastosowaniem kwestionariusza wywiadu przez Instytut Socjologii Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie. Prowadzono również badania jakościowe za pomocą otwartych wypowiedzi pogłębionych, dokumentów osobistych i analizy treści wytworów drukowanych i wywołanych, którymi kierował prof. zw. R.B. Woźniak.

Populacja generalna Szczecina w 2010 roku wynosiła 406 307 mieszkańców, z czego według danych GUS 47,4% stanowili mężczyźni, a 52,6% kobiety. Badaniami reprezentatywnymi objęto grupę 1115 osób pobranych metodą losowania z poszczególnych warstw populacji generalnej mieszkańców Szczecina w wieku 18 i więcej lat. Dzięki losowaniu warstwowemu w próbie zachowano te same, istotne dla wyników badań, parametry co w populacji generalnej badanych mieszkańców, w szczególności stosunki procentowe płci i kategorii wiekowych oraz wykształcenia. Stąd uzasadnione jest przenoszenie ustaleń w reprezentatywnej próbie losowej na całą populację generalną mieszkańców Szczecina, oczywiście z dającym się ustalić w drodze estymacji przybliżeniu i z góry założonym prawdopodobieństwem. W badaniach przyjęto współczynnik istotności statystycznej na poziomie $Q = 0,05$. Oznacza to, że w przeprowadzonych badaniach średnio możemy mylić się co najwyżej 5 razy w stu badaniach, czyli błąd nie przekroczy 5% ogólnej liczby badań.

Należy zdać sobie sprawę, że na badanym obszarze metropolitarnym poszczególne grupy społeczne, ich procesy, struktury i relacje nie działają jednakowo we wszystkich okresach i fazach. Ich stopień i specyfika uzewnętrznia się w określonej przestrzeni, systemie, czasie i skupisku społecznym.

Wyniki badań mieszkańców poszerzono o opinie migrantów ze wschodu do Szczecina. Włączono w ramach analizy wtórnej badania nielegalnych migrantów na pograniczu polsko-niemieckim prowadzone w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego w latach 1996-2000. W badaniach uczestniczyło 488 respondentów, przeprowadzono je za pomocą kwestionariusza wywiadu, skorzystano również z do-

kumentów urzędowych. Większość badanych migrantów pochodziła z terytorium byłego Związku Radzieckiego, obecnie Rosji. W badanej zbiorowości znajdowało się 130 Rosjan (30,7%), z Ukrainy pochodziło 105 osób (24,8%), z Armenii 78 (18,4%) respondentów, a pozostali tworzą grupę 110 osób (26,0%), której ziemią ojczystą jest Mołdawia, Białoruś, Litwa, Estonia, Kazachstan, Azerbejdżan, Kirgistan i Afganistan²⁴. Badania te nadal kontynuowane są na pograniczu warmińsko-olsztyńskim, kierowane przez Dariusza Jurczaka i zespół badawczy. Celem prezentacji badań migrantów jest analiza motywów migracji oraz stosunek mieszkańców Szczecina do ich zachowań w mieście.

Wydaje się jednak, że poza obszarem badawczym tradycyjnej socjologii morskiej pozostała współczesna rzeczywistość usytuowana nad morzem lub w przymorzu w dowolnej przestrzeni świata. Jawią się trudności w rozumieniu miasta (*port cities*) czy tworzonych poszerzonych obszarów metropolitarnych²⁵. Brak jednoznacznej definicji i typologii miasta portowego czy też miejskiej przestrzeni portowej²⁶. Dla naszych celów można przytoczyć pewne tylko obszary badawcze socjologii miasta i zbiorowości morza i przymorza, którymi są²⁷:

- **Badania zbiorowości społecznych** morza, przymorza i tradycyjnej sieci małych i średnich miast portowych, struktur społecznych, kategorii zawodowych, rybaków, marynarzy, portowców i stoczniovców.
- **Badanie instytucji o charakterze morskim** dużych, średnich czy globalnych portów, stoczni, instytucji pośrednio związanych z gospodarką morską.
- **Badanie procesów społecznych** (marynizacji globalnej, urbanizacji, industrializacji, migracji, współpracy transgranicznej i przygranicznej, procesów organizacji i komunikacji, integracji i dezintegracji).
- **Badania zbiorowości terytorialnych śródlądzia i przymorza** sąsiadujących ze sobą czy też kooperujących, gdzie port i gospodarka morska stanowią klaster rozwoju gospodarczego i społecznego, rdzeń lokalnego rozwoju regionu i metropolitarnego miasta portowego.
- **Badania psychospołecznych aspektów bezpieczeństwa i pracy zbiorowości morskich** zlokalizowanych w prywatnych i publicznych spółkach, korporacjach, opieki zdrowotnej i socjalnej.
- **Badanie funkcji „bramy” miasta portowego** (ang. *gateway functions*) dla gospodarki krajowej i zagranicznej, gdzie ogniskują się sieci wieloaspektowych powiązań kulturowych i społecznych, transportowych z innymi regionami w kraju i resztą świata.
- **Badanie struktury władzy i zarządzania**, komunikacji i polityki morskiej (ochrony przez zagrożeniami, marginalizacją i izolacją społeczną i patologią).
- **Badanie problemów edukacji i kultury morskiej**, badań psychospołecznej kondycji i tożsamości ludzi morza, tworzenia warunków dla funkcjonowania badań

²⁴ R.B. Woźniak, *Internalizacja...*, op. cit.; D. Jurczak, *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko-niemieckim 1996-2000. Studium socjologiczne*, WSiE TWP, Olsztyn 2009.

²⁵ M. Szczepański, B. Kozielska, *Miasto jako przedmiot badań socjologii*, [w:] *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, red. B. Jałowiecki, Scholar, Warszawa 2008.

²⁶ B.S. Haule, *Cities and ports: concepts and issues*, Vegueta 1997, no. 3, s. 263-279.

²⁷ R.B. Woźniak, *Pięćdziesiąt lat socjologii na Pomorzu Zachodnim*, op. cit. Artykuł stanowi punkt wyjścia dla analizy dorobku socjologii na Pomorzu Zachodnim w latach 1961-2011. Zob. też: tenże, *Struktura społeczności małych miast*, Warszawa – Poznań 1997; tenże, *Stoczniovcy Szczecina. Studium socjologiczne Stoczni im. A. Warskiego*, Szczecin 1976 i inne, których zakres ogranicza się do badań prowadzonych w Polsce.

socjoglobalistyki ludzi morza i przymorza, podejmowania dalszej działalności diagnostycznej i prognozowania na rzecz przyszłości.

Postulować można i trzeba zatem podjęcie działań o charakterze międzynarodowym w obszarze badań interdyscyplinarnych socjoglobalistyki społecznej. Pierwsze kroki w tym względzie już uczyniono. Dalszy ich tok kontynuowany był na kongresie socjologii w Genewie w 2011 roku, ich wyniki będą opublikowane w 20. tomie *Roczników Socjologii Morskiej*.

Nie sposób ukazać całego dorobku tych poczynąń zawartych w raportach i publikacjach. Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie części wyników uzyskanych z badań mieszkańców Szczecina. Kwestią podstawową jest znalezienie paradygmatów, które stanowiłyby twórczą poznawczo podstawę teoretyczną rozwoju tych badań oraz ich porównywanie. Migranci lokują się w nowej przestrzeni, która zaspokaja aktualną potrzebę i aspirację migrantów w sferze pogranicza. Nowa przestrzeń migrantów (narodowych i etnicznych) pozwala im na korzystanie z dobrodziejstw lokalizacji kraju docelowego²⁸.

3. Uwarunkowania nielegalnej migracji cudzoziemców w strefie pogranicza polsko-niemieckiego

Problematyka związana z migracjami jest obecnie dyskutowana w wielu ośrodkach naukowych oraz administracyjnych i samorządowych. Wyrazem jej są dyskusje nad znalezieniem nowej definicji migracji czy też pogranicza oraz ich funkcji.

W ujęciu socjologicznym przez migrację rozumiemy taki ruch ludnościowy z jednego miejsca na drugie, który powoduje jemu tylko właściwe zmiany w strukturze społecznej środowiska, z którego ludzie wychodzą, i środowiska, do którego napływają, oraz który przenosi wartości kulturalne z jednego środowiska do drugiego²⁹. Migracje są uważane za największy przejaw przestrzennej mobilności ludności, a wielu badaczy akceptuje sformułowanie prekursora badań nad migracjami, E.G. Ravensteina, iż „migracja oznacza życie i postęp, ludność zasiedziała – stagnację”³⁰.

Thomas i Znaniecki w monografii emigracji polskiej do Ameryki pt. *Chłop polski w Europie i Ameryce*³¹ przedstawiają migrację opartą na bogato nagromadzonej korespondencji wymienianej przez rodziny emigrantów. Bystron w *Szlakach migracyjnych* ukazuje drogi, jakimi przepływała do nas kultura chrześcijańska z Rzymu i Bizancjum, kierunki wpływów węgierskich, germanizację Śląska, Wielkopolski i Pomorza, emigrację mazurską na wschód i jej asymilację na Litwie, Rusi, Żmudzi czy Ukrainie i polonizację tych ziem.

Grzegorz Babiński w pracy *Lokalna społeczność polonijna w Stanach Zjednoczonych Ameryki w procesie przemian* przedstawił przemiany, jakie zachodziły na przestrzeni

²⁸ I. Machaj, *Wschodnie i zachodnie pogranicze Polski. Zachodnioeuropejski kontekst tożsamości społecznej mieszkańców*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej. Studia i materiały*, red. J. Leoński, R.B. Woźniak, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2005.

²⁹ S. Kowalski, *Typy migracji*, [w:] *Wiedza i życie*, red. S. Podwysocki, Warszawa 1946.

³⁰ G. Babiński, *Pogranicze etniczne, pogranicze religijne. Modele wychowania dla pluralizmu*, „Przegląd Religioznawczy” 1994, nr 3; Z. Dulczewski, *Społeczne aspekty migracji na ziemiach zachodnich. Studia i materiały*, Poznań 1964; E.Z. Zdrojewski, *Zarys geografii ludności*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk 1994.

³¹ Pięciotomowe studium *The Polish peasant in Europe and America* by William J. Thomas and Florian Znaniecki, New York 1927.

ponad siedemdziesięciu lat w miasteczku amerykańskim zamieszkałym w znacznym stopniu przez ludność pochodzenia polskiego.

Zygmunt Dulczewski uważa, że migracje ludności dokonywały się od najdawniejszych czasów. Można powiedzieć, że towarzyszyły one nierozłącznie całym dotychczasowym dziejom społeczeństwa ludzkiego. Zauważyć jednak trzeba, że w czasach najnowszych częstotliwość i masowość występowania migracji ma tendencję wyraźnie wzrastającą. Migracja to dokonywanie przez danego osobnika zmiany siedziby jego zamieszkania. Zmiana ta może mieć charakter lokalny, to znaczy polegać na zmianie siedziby zamieszkania w obrębie tej samej gromady wiejskiej lub miasta³².

W miarę postępu badań socjologicznych nad zjawiskami migracyjnymi klasyfikacja ich podlegać będzie ustawicznym zmianom. Ze względów socjologicznych istnieje potrzeba podziału legalnych i nielegalnych migracji na indywidualne, rodzinne, zbiorowe lub nawet masowe, który to podział docenili, choć mało uwagi zwrócili na jego socjologiczne znaczenie, etnografowie, demografowie i statystycy³³. K. Dziewierz-Chałasńska opracowała monografię emigracji do Ameryki z jednej wsi polskiej jako zjawiska wyznaczonego przez strukturę społeczno-topograficzną tej wsi. Przedstawiła procesy migracyjne ujęte od strony środowiska emigracyjnego³⁴. Szlaki migracyjne określone przez prof. Bystronia³⁵ dają szkic dróg, jakimi przepływała do nas kultura chrześcijańska z Rzymu i Bizancjum, jakimi szły wpływy węgierskie, germanizacja Śląska, Wielkopolski i Pomorza, jakimi szła nasza emigracja, zwłaszcza mazurska, na Wschód (tam asymilowała się gdzieś na Litwie, Rusi, Żmudzi czy Ukrainie lub przyczyniała się do polonizacji tych ziem).

Aktualnie występuje nateżenie ruchu ludności – ze wschodu na zachód – i odwrotnie – z zachodu na wschód – podyktowane zaistnieniem nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej i geopolitycznej. Mieszkańcy Pomorza Zachodniego wykazują znaczny poziom tolerancji wobec obcych (szczególnie ze wschodu). Pomimo występujących dużych wskaźników otwartości oraz integracji mieszkańców metropolii Szczecina są także obawy o negatywne skutki napływu imigrantów, zwłaszcza z nielegalnej migracji.

Proces uzewnętrzniania osobowości ludzkiej na pograniczu wyraża się zdolnością do transgresji „otwierającej możliwość przekraczania granic wyznaczanych człowiekowi jednocześnie przez jego poczucie siły i poczucie słabości, zaufanie do wiedzy i lęk przed ignorancją, zdolność do inicjatywy i zdolność do odpowiedzialności i poczucia winy, wartość powagi autorytetów i groźbę identyfikacji pozbawiających dystansu i zdolność do uśmiechu z samego siebie i świata”³⁶. Przejawy zachowań migrantów występują w różnych postaciach między innymi jako stany niedopełnienia oraz niespójności rzutujące na ich zachowania na pograniczu.

³² S. Dołzbłasz, *Problematyka granic...*, op. cit.

³³ Obecnie w prawie międzynarodowym oraz w umowach dwustronnych zawieranych w ramach przekazywania (przyjmowania) cudzoziemców na granicy coraz częściej zaczął pojawiać się termin „readmisja”. Pojęcie to zostało zaczerpnięte z języka łacińskiego: *re* – z powrotem, *znowu*, oraz *admissio* – przyjmowanie i oznacza „ponowne przyjęcie”. Stosując readmisję, na podstawie umów międzynarodowych, poszczególne państwa bronią się przed narastającą falą migracji cudzoziemców i jej następstwami. Cudzoziemcy, którzy nielegalnie przekroczyli granicę państwową, odsyłani są do kraju poprzedniego pobytu.

³⁴ K. Dziewierz-Chałasńska, *Emigracja a społeczna topografia wsi. Studium wsi Babica pow. rzeszowski*, Przegąd Socjologiczny 1937, t. 5.

³⁵ J.S. Bystronia, *Szlaki migracyjne na ziemiach polskich*, Przegąd Socjologiczny 1936, t. 4.

³⁶ P.L. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, PWN, Warszawa 1983.

Migrant przekraczający „granicę” podejmuje różne formy działania, mogą być one świadomie motywowane, porównywane i oceniane. Motywacja może służyć „monitorowaniu” własnego zachowania i stanów powstałych w wyniku znalezienia się „nielegalnie” na pograniczu. Nowa obiektywizacja i internalizacja rozbudza sieć możliwych powiązań i zachowań stających się podstawą wewnętrznej motywacji. Implikuje ona związek przyczynowo-skutkowy, w którym występuje zazwyczaj: cel → ukierunkowanie na cel → potrzeba (popęd, pragnienie, głód itp.) → motyw → wartości i postawy. Zarówno potrzeby, jak i motywy są, najczęściej drogą internalizacji, wyznaczone lub nabyte³⁷.

3.1. Motywy migracji

Procesy motywacji nielegalnych migrantów ukierunkowane są i zaplanowane na określone cele. Powodują zwykle zmiany zachowań i tworzenie nowych wartości. Działania migrantów umotywowane są nie tylko w kierunku zaspokojenia bezpośrednich potrzeb, regulują również ich aspiracje i dążenia do bardziej odległych celów i zadań. Motyw lęku przed niepowodzeniem jest także ważnym mechanizmem kierowanym siłami wewnętrznymi i czynnikami zewnętrznymi do określonych zachowań.

Z badań wynika, że chęć zarobienia pieniędzy jest największą motywacją migrantów (31,27%). Pragnienie wyjazdu wynika również z ciężkich warunków w ojczystym kraju (23,77%). Zmierza w kierunku poprawy warunków życia (11,63%). Jedynie 17,83% badanych przyznaje, że do decyzji wyjazdu do Niemiec skłoniła ich możliwość uzyskania azylu i chęć osiedlenia się w tym kraju. Przy czym wśród poszczególnych grup narodowych największy odsetek cudzoziemców przejawiających chęć zarobienia pieniędzy to Rosjanie (37,10%). Natomiast badani Ormianie za przyczynę migracji uznali trudne warunki życia (31,37%). Można zauważyć, że najmniejszy odsetek osób, które opuściły kraj ojczysty w celu uzyskania azylu w Niemczech, stanowią Rosjanie (4,84%), a najwięcej wśród cudzoziemców z innych krajów (15,63%). Rozkład jest zróżnicowany również przy innych odpowiedziach. Okazuje się, że wśród badanych migrantów najwięcej Ormian motywowało swój wyjazd chęcią otrzymania obywatelstwa niemieckiego i zamieszkania w Niemczech (17,65%). Odsetek ten w grupie migrantów z innych krajów był znacznie niższy i wynosił zaledwie 3,13%.

Największymi przyczynami migracji w opinii badanych były: brak pracy w kraju ojczystym (17,27%), potrzeba zapewnienia dobrych warunków materialnych rodzinie (17,83%), obawa o spokojny byt (11,98%), a przede wszystkim możliwość dobrego zarobku w Niemczech (20,06%) – to podstawowe motywy wyjazdu migrantów. Skoro, jak już stwierdziliśmy, głównym motywem opuszczenia kraju ojczystego jest sytuacja ekonomiczna, to w takim razie spróbujmy ją określić. W tym celu sformułowano stosowne pytania, a jedno z nich dotyczy tego, czy w ojczyźnie żyje się źle, czy dobrze. Z pewnością subiektywna ocena własnej sytuacji życiowej może wykazywać

³⁷ R.B. Woźniak, *Internalizacja...*, op. cit. P.L. Berger wyjaśnia, iż terminy „eksternalizacja” i „obiektywizacja” pochodzą od Hegla (*Entäußerung* i *Versachlichung*) i rozumie się je zasadniczo tak, jak Marks stosował je w odniesieniu do zjawisk kolektywnych. Termin „internalizacja” rozumie się tak, jak jest to powszechnie przyjęte w amerykańskiej psychologii społecznej. Teoretyczną podstawą tego terminu jest przede wszystkim praca G.H. Meada. Termin „rzeczywistość *sui generis*” w odniesieniu do społeczeństwa rozwinął Durkheim w swojej pracy *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 1968. W tym zakresie por.: G.H. Mead, *Umysł, osobowość, społeczeństwo*, Warszawa 1975; George Herbert Mead *on social psychology*, red. A. Strauss, Chicago 1956.

duże zróżnicowanie w jednostkowej analizie, jednakże całościowa analiza ukaże nam zasadnicze tendencje.

Na opinię na temat własnej sytuacji życiowej wpływa niezwykle wiele czynników. W zasadzie niemożliwa jest całościowa i dogłębna analiza subiektywnych doznań. Badanie wskazuje, że obecna sytuacja życiowa osób decydujących się na migrację jest przez nie oceniana negatywnie.

Uznaje się, że mówimy „żyje się źle”, gdy dochody rodziny są zbyt niskie, jeśli posiadane jest zatrudnienie – to występuje jego zagrożenie. Trudne warunki mieszkaniowe, w tym ponadnaturalne zagęszczenie osób we wspólnym gospodarstwie domowym, przyczyniają się do takiej opinii. Do czynników tych należy również brak możliwości kształcenia, jak i niedowartościowanie społeczno-kulturowe i zanik więzi społecznych. Natomiast wzrost zadowolenia i poczucie szczęścia z reguły występuje, gdy żyje się dobrze, sytuacja materialna zaspokaja aspiracje, a życie rodzinne i cała sfera emocjonalna spełniają oczekiwania.

Tabela 1. Spodziewana sytuacja życiowa w opinii badanych

Opis kategorii N = 230	Pochodzenie terytorialne			
	Ukraina	Rosja	Armenia	Inne
Ulegnie zdecydowanej poprawie	14	6	4	10
Dane wg wiersza	41,18%	17,65%	11,76%	29,41%
Będzie bez zmian	22	35	30	8
Dane wg wiersza	23,16%	36,84%	31,58%	8,42%
Zdecydowanie się pogorszy	4	4	9	9
Dane wg wiersza	15,38%	15,38%	34,62%	34,62%
Raczej pogorszy się	15	19	5	10
Dane wg wiersza	30,61%	38,78%	10,20%	20,41%
Trudno powiedzieć	5	2	5	4
Dane wg wiersza	31,25%	12,50%	31,25%	25,00%
Brak danych	2	2	2	4
Dane wg wiersza	20,00%	20,00%	20,00%	40,00%
RAZEM	62	68	55	45
Dane wg całości	26,96%	29,57%	23,91%	19,57%

Źródło: badania własne.

3.2. Deklarowane wartości migrantów

Sposób definiowania wartości w teoriach socjologicznych, psychologii czy też w naukach pedagogicznych bywa zróżnicowany³⁸. Szerokie ujęcie przedstawia S. Ossowski³⁹ i wywodząca się z jej założeń koncepcja S. Nowaka⁴⁰.

Ossowski twierdzi, iż wartość pozostaje w stosunku przyczynowym do przeżyć, których pragniemy doznawać lub pragniemy unikać. Przyjęte przez tego autora dwa znaczenia wartości to:

³⁸ P.L. Berger, *Święty baldachim*, Nomos, Kraków 1997; M. Misztal, *Problematyka wartości w socjologii*, Warszawa 1979.

³⁹ S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej. Dzieła*, t. 13, PWN, Warszawa 1967.

⁴⁰ S. Nowak, *Pojęcie wartości w empirycznej teorii społecznej*, PWN, Warszawa 1979.

- przedmiot atrakcyjny dla jednostki i odczuwany jako wartość,
- przedmioty, co do których środowisko narzuca przekonania o ich obiektywnym charakterze jako wartości uważanych za ważne i istotne.

Zatem obok wartości emocjonalnych, odczuwalnych jako atrakcyjne dla jednostki, istotną rolę w świadomości człowieka spełniają wartości uznawane, czyli takie, co do których żywi on przekonanie, że posiadają jakąś wartość obiektywną.

S. Nowak, analizując pojęcie wartości w empirycznej teorii społecznej, koncentruje uwagę przede wszystkim na kryteriach wartościowania. Rozpatrując owe kryteria wartościowania ze względu na sposób ich przeżywania czy odczuwania, autor ten wyodrębnia kryteria, które mają charakter osobistych „chceń” czy pragnień i kryteria „powinnościowo-słusznościowe”.

Zbliżone ujęcie wartości zawiera wiele innych definicji podnoszących genezę wartości (wewnętrzne/zewnętrzne wobec społeczeństwa); realizację wartości ze względu na sytuację i nacisk czy też treści ekonomiczne, kulturowe i społeczne; lokalizację wartości oraz jej wymiar obiektywny i subiektywny wyrażający się w ich artykulacji, internalizacji i eksternalizacji warunkującej ich realizację⁴¹.

Przyjęty w tym opracowaniu kierunek analizy wartości jest bliski ujęciom psychospołecznym, bowiem ujawnione w badaniach wartości warunkowane są czynnikami obiektywnymi i subiektywnymi wzajemnie powiązаныmi i występującymi jako określone zespoły wartości ogólnych i szczegółowych. Punktem wyjścia dla tak pojmowanych wartości są potrzeby i aspiracje badanych, a także sposób ich życia.

Trudna sytuacja ekonomiczna jest w badanej zbiorowości głównym motywem migracji, choć nie jedynym czynnikiem opuszczenia kraju ojczystego. Dostrzegalne są powstałe w krótkim okresie po rozpadzie dawnego systemu totalitarnego mechanizmy demokratyczne, lecz ich funkcjonowanie w obszarze społeczno-gospodarczym nie zaspokaja wystarczająco potrzeb badanych i ich rodzin. Jakie w takim razie są najważniejsze wartości w życiu respondentów?

Najważniejszą wartością w życiu migrantów jest rodzina (31,54%). Praca i dobre warunki życia ulokowane są również na wysokich pozycjach (23,01% i 21,15%). Natomiast pozostałe cele i wartości mają niższą lokatę u badanych. Można zauważyć, że chociaż 88,26% osób zadeklarowało się jako wierzący, to religię jako wartość stawiają migranci na ósmym miejscu, zaraz za nauką i seksem.

Uniwersalne wartości w życiu w poszczególnych grupach narodowościowych kształtują się podobnie. Dominuje rodzina jako wartość uniwersalna, następnie praca, na kolejnym miejscu dobre warunki życia. Największy odsetek badanych preferujących wartości materialne występuje wśród Rosjan (45,95%), natomiast najmniejszy u Ukraińców (10,81%). Interesujące jest, że znaczny odsetek migrantów uważa już sam wyjazd z kraju za wartość.

Większość migrantów nie widzi dla siebie i swojej rodziny szansy normalnego życia w przyszłości w kraju ojczystym (47,83%). Jedynie 28,70% jest przeciwnego zdania, bowiem szansę tę widzi. Niewielki odsetek badanych wyjechał do Niemiec, aby uzyskać azyl lub otrzymać obywatelstwo niemieckie i osiedlić się tam (17,83%). Natomiast odsetek respondentów, którzy zdecydowaliby się na wyjazd do Niemiec, i osób niechętnych do tego wyjazdu jest zbliżony – tych pierwszych jest 48,69%, a tych drugich 46,09%.

⁴¹ T. Parsons, *Struktura społeczna a osobowość*, PWE, Warszawa 1969.

Czy w związku z tym migranci myśleli o osiedleniu się w Polsce? W odpowiedziach znajdujemy głównie zaprzeczenie (52,17%), choć część przejawiających chęć osiedlenia się w Polsce jest znaczna (40,44%). Około dwóch trzecich migrantów osiedliło się w Szczecinie, uzyskało mieszkanie głównie w osiedlu stoczniowym i pracę w Stoczni Szczecińskiej oraz innych zakładach pracy, jak i wszelkie świadczenia socjalne.

Ogólnie można stwierdzić, że proces konstruowania wartości migrantów identyfikowany był wyraźnie z „gorszą” stroną kraju ojczystego i otwarciu na Zachód w stronę implikacji dla nowych aspiracji i wartości. Ten proces konstruowania własnego *image'u* tworzy nowe otwarcie dla „obcego innego” na wielokulturowość i heterogeniczność. Proces jednak definiowania „innego-obcego” i zbliżania do integrującej się Europy znajduje się w fazie strategii tworzenia podmiotowości i poszukiwania nowej tożsamości. Na powierzchni tej ukrywają się i tworzą nowe wartości i oczekiwania, a także szanse na transformatywne zmiany.

Można więc stwierdzić, że świadomość migrantów podlega stopniowej internalizacji, dominuje w niej jednak obraz poszukiwania oferty konsumpcji i „otwarcia blokady” na dyskurs i zmianę.

4. Mniejszości w metropolii Szczecina w opinii mieszkańców

Każda znana w socjologii procedura badawcza jest uprawniona, o ile spełnia metodologiczne warunki poprawności naukowej. Morska socjologia pogranicza rozszerza swoją warstwę przestrzenną i teoretyczną. Przechodzi od badań społeczności statkowej, przygranicza i małych miast portowych do metropolii, transgranicza oraz badań procesów migracyjnych i imigracyjnych. Morska socjologia pozostaje w kręgu podstawowych metod badawczych właściwych socjologii w ogóle, przy tym korzysta nie tylko z metod i technik ilościowych, ale także z procedur jakościowych oraz badań porównawczych. Z kolei Z. Rykiel twierdzi, że socjologię uprawia się zwykle dychotomicznie.

Współczesne zjawiska transformacji i globalizacji sprzyjają tworzeniu się nowych miast przygranicza i pogranicza⁴². Kształtują nowe funkcje na danym obszarze, w strefie, regionie przygranicznym jako obszarach po jednej stronie granicy państwowej (przygranicze). Natomiast pogranicze (obszar transgraniczny) to obszar po obu stronach granicy, w którego skład wchodzić mogą obszary przygraniczne sąsiadujących państw⁴³. Obszar pogranicza zamieszkiwany jest przez różne typy zbiorowości i grupy etniczne żyjące według własnych standardów i wartości, które stanowią wskaźniki ich odrębności. Społeczność pogranicza zajmuje określone terytorium, wyraża się swą własną wiedzą i świadomością, a przede wszystkim uwarunkowaniami ekonomicznymi, etnicznymi i kulturowymi oraz politycznymi⁴⁴.

Pogranicze jest również czynnikiem ładu społecznego, przepływu ludności, towarów i usług oraz kontaktów międzynarodowych, zwłaszcza w obszarach nadgranicznych stanowiących strefę transgraniczną⁴⁵.

⁴² B. Jałowiecki, E.A. Sekuła (red.), *Metropolie mniejszości. Mniejszości w metropoliach*, Warszawa 2011.

⁴³ A. Sadowski, *Polskie granice i pogranicza – nowe problemy i interpretacje*, Pogranicze. Studia Społeczne, t. 4, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.

⁴⁴ E. Balibar, *Trwoga mas*, Dialog, Warszawa 2007.

⁴⁵ M. Golka, *Pogranicza...*, op. cit., [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, red. L. Gołdyka, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1999.

Morskie miasta transgraniczne cechuje też wielość funkcji marynistycznych, dominacja transportu i gospodarki morskiej, problemy ekospołecznych i zróżnicowanych społecznie działań związanych m.in. z przekraczaniem granic i turystyką po obu stronach. Charakter kontaktów transgranicznych obrazuje równocześnie zróżnicowanie społeczno-kulturowe i tworzenie nowych struktur wypełnionych poczuciem więzi, integracji i zagrożeń⁴⁶.

Koncepcję paradygmatu współczesnego miasta pogranicza charakteryzuje intensywny rozwój i rozlewa się na przygranicza, której towarzyszy duży ruch ludności i osiedlanie w przestrzeni miasta. Atrakcyjność miasta/metropolii stanowi nową perspektywę dla „obcych przybyszów” w poszukiwaniu pracy i mieszkania, prezentuje przyjazny i otwarty klimat życia, jak i dostęp do usług publicznych i socjalnych.

Badania polskie nad asymilacją przybyszów w mieście tworzą szeroki obszar, wiele wątków (kulturowych, ekonomicznych, społecznych, a także filozoficznych i innych), powiązań i wymiarów kwestii nowych grup etnicznych w mieście.

Kwestię wzajemnych stosunków mieszkańców (Polaków) na transgraniczu w stosunku do obcokrajowców odzwierciedlają wyniki badań⁴⁷. Choć wyniki te wpisują się w ideę paradygmatu miasta pogranicza, to jednak należy wskazać ich wycinkowość, bowiem ograniczają się tylko do mieszkańców Szczecina i studentów.

4.1. Stosunek do obcokrajowców

W tym zakresie istotne wydają się wyniki badań odnoszące się do obcokrajowców w metropolii. W badaniach skojarzenia stosunku do obcokrajowców wygenerowano następujące kategorie opinii: zdecydowanie negatywny, obojętny, zdecydowanie pozytywny, nie mam zdania lub zależy od narodowości. W ramach poszczególnych wymiarów Niemcy uzyskały pozytywne opinie w sferze gospodarki i prowadzenia biznesu w mieście, łatwości podróżowania, jak i wypoczynku. Ukraińców, Rosjan, Białorusinów czy też innych przybyszów ze wschodu pociągała chęć zdobycia pracy w mieście, życie nocne i zakupy. Wielokulturowa atmosfera w mieście oraz przyjazne nastawienie mieszkańców pozwalają sądzić o zdecydowanie pozytywnym stosunku do obcokrajowców – 33,4%. Można przypuszczać, że stosunek ten w dużym stopniu oparty jest na doświadczeniach historycznych, a także aktualnej pozycji badanych oraz ich nastawieniu konsumpcyjnym. Największą grupę badanych mieszkańców tworzą osoby obojętnie traktujące obcokrajowców w mieście – 51,2%, bądź też uzależniające ten stosunek od narodowości – 3,6%. Mała też część badanych nie ma zdania na ten temat – 6,8%.

⁴⁶ J. Muszyńska, *Więzi społeczne na pograniczu*, *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. 22, 2011; G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Nomos, Kraków 1997.

⁴⁷ Z. Kurcz, *Niemcy i Polacy na transgraniczu*, [w:] *Społeczno-gospodarcze aspekty współpracy polsko-niemieckiej*, red. O. Gorbaniuk, B. Józwiak, KUL, Lublin 2009.

Tabela 2. Stosunek do obcokrajowców a płeć badanych

Kategorie wypowiedzi N = 1088	Płeć badanych					
	Kobieta		Mężczyzna		Razem	
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie negatywny	31	2,8	24	2,25	55	5,1
Obojętny	324	29,8	233	21,4	557	51,2
Zdecydowanie pozytywny	250	23,0	113	10,4	363	33,4
Zależy od narodowości	21	1,9	18	1,7	39	3,6
Nie mam zdania	58	5,3	404	37,1	74	6,8
Razem	684	62,9	404	37,1	1088	0,0

Źródło: badania własne.

Analizując stosunek do obcokrajowców ze względu na płeć można uznać, że bardziej przychylnie obcokrajowcom są kobiety – 23,0% aniżeli mężczyźni – 10,4%. Kojarzy się to nie tylko z cechami osobowymi badanych, częściej chyba jednak z uwarunkowaniami społeczno-demograficznymi i ekonomicznymi, jak i z wybiórczym stosunkiem do obcokrajowców i obojętnością do nich. W porównaniu z wcześniejszymi badaniami można zauważyć zwiększenie się pozytywnego nastawienia mieszkańców do obcokrajowców, a zmniejszenie nastawienia negatywnego.

4.2. Sąsiedztwo z grupami innej narodowości

Interesujące są też stosunki występujące pomiędzy mieszkańcami miasta a obcokrajowcami na ograniczonym terytorium, w szczególności stosunki sąsiedzkie⁴⁸.

Swoim zasięgiem obejmują one społeczne funkcjonowanie jednostki i grup społecznych wynikające z faktu wspólnego zamieszkania, przejawiające się we wzajemnych uprawnieniach i powinnościach oraz zachowaniu społecznego dystansu „my – oni” oraz bezpośrednich i pośrednich stosunków sąsiedzkich⁴⁹. Spośród respondentów 22,9% wskazało, że mieszka w sąsiedztwie z obcokrajowcami, ale nie jest w stanie wymienić ich z nazwiska lub po prostu ich nie pamięta. Większość kontaktów ogranicza się do pozdrowienia, bez wchodzenia w kontakty w rozmowy towarzyskie. Najchętniej badani świadczą sobie drobne usługi sąsiedzkie. Większość obcokrajowców w mieście stara się żyć samodzielnie, wśród „swoich”. Spora część badanych nie utrzymuje kontaktów sąsiedzkich z obcokrajowcami – 11,0%, nie potrafi określić ich lokalizacji w mieście – 25,4%, bądź nie ma zdania na ten temat – 6,3%.

Zróżnicowana zbiorowość obcokrajowców w mieście wyraża się nie tylko stosunkiem do sąsiedztwa, ale także cechuje się poziomem wykształcenia, wieku, odmiennym językiem, wyznaniem religijnym, wykonywanym zawodem, dochodami, jak i posiadanymi dobrami materialnymi (samochód, mieszkanie, praca itp.) (zob. tab. 3 i 4).

⁴⁸ P. Kryczka, *Spoleczność osiedla mieszkaniowego w wielkim mieście*, PWN, Warszawa 1982; E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *Sąsiedztwo we współczesnym mieście – stereotypy i rzeczywistość*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, red. J. Styk, t. 3, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin 1996.

⁴⁹ K. Frysztacki, *Organizacja życia społecznego w zbiorowościach wielkomiejskich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1982.

Tabela 3. Gotowość do dzielenia sąsiedztwa z obcokrajowcem a wykształcenie

Kategoria wykształcenia N = 1078	Dyspozycja do dzielenia sąsiedztwa z obcokrajowcem w miejscu zamieszkania									
	Tak		Nie		Jestem obojętny		Nie mam zdania		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Niepełne podstawowe	1	0,1	4	0,4	2	0,2	0	0,0	7	0,6
Podstawowe	6	0,6	12	1,1	6	0,6	-	-	24	2,2
Zasadnicze zawodowe	14	1,3	23	2,1	47	4,4	13	1,2	97	9,0
Średnie	78	7,2	37	3,4	219	20,3	15	1,4	349	32,4
Pomaturalne/policealne	39	3,6	12	1,1	94	9,2	14	1,3	164	15,2
Wyższe zawodowe	36	3,3	12	1,1	188	10,0	7	0,6	163	15,1
Wyższe magisterskie	73	6,8	14	1,8	163	15,1	19	1,8	274	25,4
Ogółem	247	22,9	119	11,0	644	59,7	68	6,3	1078	100,0

Źródło: badania własne.

Tabela 4. Gotowość do dzielenia sąsiedztwa a wiek

Kategoria wieku N = 1071	Dyspozycja do dzielenia sąsiedztwa z obcokrajowcem w miejscu zamieszkania									
	Tak		Nie		Jestem obojętny		Nie mam zdania		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Do 24 lat	56	5,2	9	0,8	85	7,9	6	0,6	150	14,6
Od 25 do 34 lat	68	6,3	41	3,8	221	20,6	25	2,3	355	33,1
Od 35 do 44 lat	37	3,5	25	2,3	130	12,1	11	1,0	203	19,0
Od 45 do 54 lat	43	4,0	19	1,8	114	10,6	19	1,8	195	18,2
Od 55 do 64 lat	23	2,1	7	0,7	48	4,5	3	0,3	81	7,6
81 lat i więcej	11	1,0	18	1,7	46	4,3	6	0,6	81	7,6
Ogółem	238	22,2	119	11,1	644	60,1	70	6,5	1071	100,0

Źródło: badania własne.

Mimo pozytywnego stosunku do obcokrajowców tylko 22,2% jest gotowe dzielić sąsiedztwo z nimi, natomiast dla 60,1% badanych sprawa ta jest im obojętna, opinia *lubię ich tylko na odległość* stanowi powierzchowne uzasadnienie. Badania wskazują, iż respondenci w wieku do 34 lat w większości akceptują sąsiedztwo z obcokrajowcami – 11,5%, a tylko 4,6% tego nie akceptuje. Respondenci zaś powyżej 44 lat wyrażają podobną gotowość do dzielenia sąsiedztwa z obcokrajowcami – 10,6%, a odrzuca je 6,5%. Większość respondentów w wieku od 44 do 65 lat i wyżej jest obojętna na gotowość do sąsiedztwa z obcokrajowcami – 31,5%. Głoszą opinię, że wolą być bezpieczni *w swoim otoczeniu*, bardziej cenią sobie *spokój, zdrowie i odpoczynek*, nie chcą mieć problemów z *ich zachowaniem i przeszłością*.

To tylko wybrane opinie uzyskane z wywiadów i obserwacji. Niemcy badani na Przyodrze na pytanie: *Czy utrzymuje Pan/i kontakty z polskimi sąsiadami?* w większości odpowiadają, że nie – 8,4%. Bardziej przychylny stosunek do sąsiedztwa z Polakami mają kobiety – 6,4%, które bardziej niż mężczyźni stosunek ten akceptują. Zaledwie

2,0% badanych mężczyzn stosunki te uznaje za pozytywne. Większość jednak respondentów niemieckiego pochodzenia jest zdania, że problem ten ich nie dotyczy – 84,9%⁵⁰.

Z kolei akceptacja kontaktów współżyczeń Niemców z Polakami w opinii uczniów z Greifswaldu jest również bardzo niska, opowiada się za nią 30,9% respondentów⁵¹. Większość badanych dziwiątkoklasistów z Greifswaldu nie życzy sobie więcej kontaktów z Polakami – 60,8%. Zaprezentowane wyniki nie ukazują kompleksowo rzeczywistości stosunków mieszkańców Szczecina z obcokrajowcami. Wskazują jednak, że wzajemne sąsiedztwo wpływa na kształtowanie się nowej otwartości i przyjaźni sąsiedzkiej wobec osób i grup o innej przynależności narodowej, kulturowej, czy religijnej oraz prowadzić może do zanikania negatywnych stereotypów i konfliktów.

Występujące styczności i stosunki najprawdopodobniej są nadal źródłem niechęci i frustracji w kontaktach obcokrajowców z mieszkańcami. Ogólna jednak problematyka miasta transgranicznego na pograniczu stanowi okazję dla emigrantów do kontaktu z innością i różnorodnością w sferze gospodarczej, technologicznej i marynistycznej.

4.3. Wykup nieruchomości przez migrantów

Ciekawe wyniki uzyskano przy okazji badań opinii na temat wykupu nieruchomości przez obcokrajowców w regionie metropolitarnej Szczecina. Okazuje się, że większość respondentów ma negatywny stosunek do sprzedaży nieruchomości obcokrajowcom – 36,9%, bądź też nie ma zdania na ten temat – 40,1%. Oznacza to, mimo postępującej integracji europejskiej, że badani nie widzą potrzeby wyzbywania się ziemi na rzecz obcokrajowców. Znaczna jednak grupa respondentów pozytywnie określa ten proces – 23,0%, choć często dyskusje po stronie niemieckiej i polskiej nabierają charakteru roszczeniowego⁵². Natomiast Niemcy na pytanie: *Czy Polacy powinni mieć możliwość swobodnego osiedlania się w Pan/i miejscowości?* odpowiadają „tak” – 27,5%, nie ma zdania na ten temat 49,2% badanych. Uzyskane wyniki w dużym stopniu korelują z polskimi. Czyli Polacy twierdzą: *Oni nie chcą nas, a my ich.*

Tabela 5. Stosunek do wykupu nieruchomości a wykształcenie

Kategoria wykształcenia N = 1073	Stosunek do wykupu nieruchomości przez obcokrajowców							
	Pozytywny		Negatywny		Nie mam zdania		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Niepełne podstawowe	2	0,2	3	0,3	2	0,2	7	0,7
Podstawowe	5	0,5	12	1,1	7	0,7	24	2,2
Zasadnicze zawodowe	11	1,0	47	4,4	37	3,4	95	8,9
Średnie	73	6,8	130	13,1	143	13,3	346	32,2
Pomaturalne/policealne	38	3,5	61	5,7	65	6,1	164	15,3
Wyższe zawodowe	47	4,4	55	5,1	63	5,9	165	15,4
Wyższe magisterskie	71	6,6	88	8,2	113	10,5	272	25,3
Razem	247	23,0	396	36,9	430	40,1	1073	100,0

Źródło: badania własne.

⁵⁰ A. Michalak, *Spółeczności lokalne pogranicza niemiecko-polskiego: socjologiczne studium uczestnictwa wspólnotowego mieszkańców Nadodrza*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012.

⁵¹ Tamże.

⁵² *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Instytut Zachodni, Poznań 2000; *Transfer. Obywatelstwo. Majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich*, red. W.M. Góralski, PISM MSZ, Warszawa 2005.

Ważną rolę w ocenie wykupu nieruchomości w regionie odgrywa też wykształcenie badanych, system wartości, własne biografie i oczekiwania orientujące na przyszłość.

Badanie wskazuje, że im niższe wykształcenie posiadają respondenci, tym bardziej negatywny stosunek przejawiają do wykupu nieruchomości w Polsce przez obcokrajowców – 5,8%: *chcemy je posiadać, a nie oddawać za bezcen*. W tej samej grupie pozytywny stosunek do wykupu przejawia zaledwie 1,7% badanych. Okazuje się, że badani z wyższym wykształceniem również w małym stopniu akceptują wykup nieruchomości przez obcokrajowców – 13,3%. Przeważa opinia negująca ten wykup – 36,9% (zob. tab. 5). Większość posiada poczucie tożsamości regionalnej i w swoich wewnętrznych strukturach poznawczych neguje wykup ziemi jako rodzaj „mechanizmu obronnego” przed obcokrajowcami, bądź nie mają zdania na ten temat – 40,1%. Można sądzić, że wykształcenie respondentów w małym stopniu określa ich kompetencje obywatelskie i pożądane zachowanie.

4.4. Edukacja z dziećmi innej narodowości

Sądzić można, że szkoła jako miejsce socjalizacji, edukacji i indoktrynacji zmienia typy osobowościowe mieszkańców, bezpośrednio związana jest z tym, co dzieje się w szkole i środowisku lokalnym, jest też miejscem komunikowania się w szkole z uczniami innej narodowości. Poprzez wzajemne kontakty i styczności następuje poznawanie nowych kolegów, nowych kodów porozumiewania się i uczestniczenia w różnych sferach życia społecznego⁵³.

W tych warunkach nie wszyscy badani mieszkańcy Szczecina wyrażają zgodę na to, aby ich dzieci uczyły się w szkole z dziećmi innej narodowości. Popiera taki zamiar 40,8% badanych, jest temu przeciwnych 9,9% osób. Większość jednak jest obojętna wobec tego procesu – 44,5% (zob. tab. 6). Możemy więc sądzić tutaj o braku tolerancji wśród części mieszkańców do współdziałania w realizacji zadań edukacyjnych i kompetencji do współdziałania. Występują tutaj obawy o narażanie dzieci na agresję, przemoc i rozmaite przejawy nacjonalizmu oraz dogmatyzmu. Takie działania nie korespondują z życiem codziennym szkoły i miasta, nie sprzyjają rozumieniu i akceptacji zmian współczesnego świata.

Tabela 6. Mieszkańcy Szczecina wobec zgody na naukę dzieci z obcokrajowcami a płeć

Płeć badanych N = 1092	Dyspozycja mieszkańców miasta, aby ich dzieci uczyły się z dziećmi innej narodowości									
	Tak		Nie		Jest mi to obojętne		Nie mam zdania		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Kobieta	296	27,1	62	5,7	296	27,1	28	2,6	682	62,5
Mężczyzna	149	13,6	46	4,2	190	17,4	25	2,3	410	37,5
Razem	445	40,8	108	9,9	486	44,5	53	4,9	1092	100,0

Źródło: badania własne.

⁵³ R.B. Woźniak, *Mikrosocjologia edukacji w zarysie*, Adam Marszałek, Toruń 2012.

Tabela 7. Rdzenność mieszkańców Szczecina wobec zgody na naukę dzieci z obcokrajowcami

Opinie rdzennych mieszkańców miasta N = 1099	Dyspozycja mieszkańców miasta, aby ich dzieci uczyły się z dziećmi innej narodowości									
	Tak		Nie		Jest mi to obojętne		Nie mam zdania		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Nie	171	15,6	39	3,5	194	17,7	25	2,3	429	39,0
Tak	277	25,2	69	6,3	296	26,9	28	2,5	670	61,0
Razem	448	40,8	108	9,8	490	44,6	53	4,8	1099	100,0

Źródło: badania własne.

W opiniach tych bardziej otwarte na procesy edukacyjne są kobiety. Z ogólnej populacji badanych 27,1% respondentek popiera naukę dzieci innych narodowości z polskimi dziećmi. Zaś zaledwie 13,6% mężczyzn układ tego kształcenia uznaje za pozytywny bądź jest on im obojętny – 17,4%, czy też nie ma zdania na ten temat – 2,3%.

W tym zakresie występuje niska zależność między wykształceniem a wyborem drogi kształcenia dla dzieci. Stąd też ostrożnie można wnosić, że im wyższe wykształcenie, tym większa troska o wybór drogi kształcenia dla dzieci. Respondenci z wykształceniem pomaturalnym i wyższym wyrażają zgodę na edukację swoich dzieci z dziećmi innej narodowości – 23,8%, zaś ze średnim wykształceniem 14,3%. Badani z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym kształcenie z obcokrajowcami popierają w niskim procencie – 2,6% bądź wcale. Czyli młode pokolenie szczecinian pozostawione jest sobie, izolacja i marginalizacja to zaniżone drogi przyszłości.

Jaśniejszym punktem są młodzi rdzenni szczecinianie, którzy sami liczą na swój los i wspierają kontakty i naukę z obcokrajowcami – 25,2%, a dla prawie takiej samej liczby badanych jest to obojętne – 26,9%. Czyli zasiany pesymizm przechodzi z rodziny do szerszej zbiorowości i kształtuje wyrażaną bezradność wspieraną przez system metropolitalny miasta. Stąd chyba nie zawsze i wszędzie wyższe wykształcenie jest parciem do wielokulturowości i awansu.

Szczecinianie w swoich opiniach głoszą, że metropolia morska *nie jest na przetarg i sprzedaż, lecz na rozwój i współdziałanie*, wnoszenie nowej technologii i nurtów współczesnej cywilizacji.

Podsumowanie

Coraz bardziej integrujące się w Regionie Bałtyckim⁵⁴ systemy miasta będą miały znaczny wpływ na rozwój metropolii, korzystanie z uwarunkowań zewnętrznych, wspieranie wokół osi morza i przymorza oraz działań harmonizujących rozwój z zewnątrz.

Badania wskazują powiększanie się sfer kontaktów w metropolii i jej peryferiach mierzonych liczbą styczności i procesów społecznych, koegzystencji ze „swoimi”

⁵⁴ Region Bałtycki, określane czasem jako strefa bałtycka, kraje nadbałtyckie – to nazwa regionu w Europie obejmującego obszar Morza Bałtyckiego i państw nad nim położonych: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, części Rosji, Finlandii, Szwecji, Danii i Niemiec. Zob.: J. Lendzion, *Znaczenie obszarów metropolitalnych i ich otoczenia oraz współczesnych procesów metropolizacyjnych w kształtowaniu polityki regionalnej Państwa. Ekspertyza przygotowana przez Bałtycki Instytut Spraw Europejskich i Regionalnych*, współprac. J. Sołtys, M. Toczyski, Gdynia 2004.

i „nie-swoimi”, a także „wewnątrz swoich”⁵⁵. Metropolia transgraniczna jest miejscem tolerancji i nietolerancji „obcych”, jak również gotowości do kontaktów, współdziałania i zmniejszania tendencji do uprzedzeń i konfliktów, co potwierdzają inne badania⁵⁶.

Zróznicowany etnicznie charakter metropolii jest też miejscem zachowań i dążeń grup mniejszościowych do zawłaszczeń terytorialnych (wykupy ziemi) i utrwalania różnych form odrębności etniczno-kulturowej przy równoczesnym wytwarzaniu nowych form komunikacji międzyetnicznej.

Cechą metropolii jest kulturowa otwartość i różnorodność, wyrażająca się zwłaszcza w zróżnicowanym podejściu między innymi do edukacji. Wyniki badań empirycznych ukazują, że zarówno badani mieszkańcy Szczecina, jak i respondenci niemieccy wskazują potrzebę kształcenia swoich dzieci w szkole polskiej czy niemieckiej. Wyniki te wskazują też na potrzebę spojrzenia w przyszłość i na poszukiwanie nowych ścieżek edukacji w zmieniającym się świecie inności i pluralizmu.

Można więc sądzić, że odmienność pogranicza i transgraniczna metropolii nie oznacza rezygnacji z autonomicznych modeli czy systemów (edukacji, stosunków kulturowych, terytorium, tożsamości czy więzi społecznych i innych kategorii), funkcjonowania przy jednak perspektywie poszerzania się pogranicza na całą globalną ekumenę bez *entropicznej śmierci*⁵⁷.

Analiza zaś migracji jawi się w badaniach jako wartość przemilczająca nielegalnych migrantów znajdujących się w przestrzeni stanowiącej miejsce ich wyboru. Wiąże się z tym głównie: praca i pieniądze, rodzina i ojczyzna, rzadziej ideologia czy kultura. Zderzenie nowych doświadczeń poszerza wiedzę migrantów, zwiększa możliwość kontaktów i otwartość na zastaną rzeczywistość.

Bibliografia

- Babiński G., *Pogranicze etniczne, pogranicze religijne. Modele wychowania dla pluralizmu*, „Przegląd Religioznawczy” 1994, nr 3.
- Babiński G., *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Nomos, Kraków 1997.
- Balibar E., *Trwoga mas*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2007.
- Bauman Z., *Spoleczeństwo w stanie obłączenia*, Sic!, Warszawa 2006.
- Berger P.L., *Święty baldachim*, Nomos, Kraków 1997.
- Berger P.L., Luckmann T., *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, PWN, Warszawa 1983.
- Bystron J.S., *Szlaki migracyjne na ziemiach polskich*, Przegląd Socjologiczny 1936, t. 4.
- Dołzbłasz S., *Problematyka granic, pograniczy i współpracy transgranicznej*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2012.
- Dulczewski Z., *Spoleczne aspekty migracji na ziemiach zachodnich. Studia i materiały*, Instytut Zachodni, Poznań 1964.
- Dziewierz-Chałasńska K., *Emigracja a społeczna topografia wsi. Studium wsi Babica pow. rzeszowski*, Przegląd Socjologiczny 1937, t. 5.
- Frysztański K., *Organizacja życia społecznego w zbiorowościach wielkomiejskich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1982.

⁵⁵ A. Lis, *Ku „nowemu” pograniczu: zagadnienia granicy i inności w rozważaniach nad współczesnym pograniczem*, [w:] *Pogranicze. Polskie granice i pogranicza: nowe problemy i interpretacje*, Studia Społeczne, t. XIV, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.

⁵⁶ *Granice na pograniczach*, red. J. Kurczewska, H. Bojar, IFiS PAN, Warszawa 2005.

⁵⁷ Z. Bauman, *Spoleczeństwo w stanie obłączenia*, Sic!, Warszawa 2006.

- Golka M., *Pogranicza – transgraniczność – transkulturowość*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, red. L. Gołdyka, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1999.
- Gottdiener M., Hutchison R., *The new urban sociology*, McGraw-Hill Companies, Boston 2000.
- Góralski W.M. (red.), *Transfer. Obywatelstwo. Majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich*, PISM MSZ, Warszawa 2005.
- Haulle B.S., *Cities and ports: concepts and issues*, Vegueta 1997, no. 3.
- Jałowicki B., Sekuła E.A. (red.), *Metropolie mniejszości. Mniejszości w metropoliach*, Scholar, Warszawa 2011.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Scholar, Warszawa 2002.
- Janiszewski L., *Socjologia morska jako nauka. Maritime sociology as a science*, Socjologia morska, t. 1, Ossolineum 1985.
- Jurczak D., *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko-niemieckim 1996-2000. Studium socjologiczne*, WSiE TWP, Olsztyn 2009.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E., *Sąsiedztwo we współczesnym mieście – stereotypy i rzeczywistość*, [w:] *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, red. J. Styk, t. 3, UMCS, Lublin 1996.
- Kowalski S., *Typy migracji*, [w:] *Wiedza i życie*, red. S. Podwysocki, Warszawa 1946.
- Kryczka P., *Spółeczność osiedla mieszkaniowego w wielkim mieście*, PWN, Warszawa 1982.
- Kurcz Z. (red.), *Z granicza na pogranicze... z pogranicza na transgranicze*, Wałbrzych 2011.
- Kurcz Z., *Niemcy i Polacy na transgraniczu*, [w:] *Społeczno-gospodarcze aspekty współpracy polsko-niemieckiej*, red. O. Gorbaniuk, B. Józwiak, KUL, Lublin 2009.
- Kurczewska J., Bojar H. (red.), *Granice na pograniczach*, IFiS PAN, Warszawa 2005.
- Lis A., *Ku „nowemu” pograniczu: zagadnienia granicy i inności w rozważaniach nad współczesnym pograniczem*, [w:] *Pogranicze. Polskie granice i pogranicza: nowe problemy i interpretacje*, Studia Społeczne, t. XIV, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.
- Machaj I., *Pogranicze*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Narodowa, Warszawa 2000.
- Machaj I., *Wschodnie i zachodnie pogranicze Polski. Zachodnioeuropejski kontekst tożsamości społecznej mieszkańców*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej. Studia i materiały*, red. J. Leoński, R.B. Woźniak, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2005.
- Markowski T., Marszał T., *Metropolie, obszary metropolitarne, metropolizacje. Problemy i ujęcia podstawowe*, CeDeWu, Warszawa 2006.
- Matejko A., *Socjologia ludzi morza*, „Tygodnik Morski” 1964, nr 34.
- Mazur Z. (red.), *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Instytut Zachodni, Poznań 2000.
- Michalak A., *Spółeczności lokalne pogranicza niemiecko-polskiego: socjologiczne studium uczestnictwa wspólnotowego mieszkańców Nadodrza*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012.
- Misiak W., *Współpraca transgraniczna na zachodniej granicy jako poligon szerszych więzi Polski z Europą*, „Człowiek i Środowisko” 1994, nr 12.

- Misztal M., *Problematyka wartości w socjologii*, PWN, Warszawa 1979.
- Muszyńska J., *Więzi społeczne na pograniczu*, Pogranicze. Studia Społeczne, t. 22, 2011.
- Nowak S., *Pojęcie wartości w empirycznej teorii społecznej*, PWN, Warszawa 1979.
- Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej. Dzieła*, t. 13, PWN, Warszawa 1967.
- Parsons T., *Struktura społeczna a osobowość*, PWE, Warszawa 1969.
- Sadowski A., *Pogranicze – pograniczność – tożsamość pogranicza*, Pogranicze. Studia Społeczne, t. 14, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.
- Sadowski A., *Polskie granice i pogranicza – nowe problemy i interpretacje*, Pogranicze. Studia Społeczne, t. 4, Uniwersytet Białostocki, Białystok 2008.
- Sadowski A. (red.), *Socjologia pogranicza*, [w:] *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Uniwersytet Białostocki, Białystok 1995.
- Sassen S., *Global cities and global regions: A comparison*, [w:] *Global city – regions trends. Theory. Policy*, ed. A.J. Scott, Oxford Univ. Press, Oxford 2002.
- Smętkowski M., Jałowiecki B., Gorzelak G., *Obszary metropolitarne w Polsce: diagnoza i rekomendacje*, Studia Regionalne i Lokalne 2009, nr 1 (35), Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009.
- Smętkowski M., Jałowiecki B., Gorzelak G., *Obszary metropolitarne w Polsce: problemy rozwojowe i delimitacja*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008.
- Szczepański M., Kozielska B., *Miasto jako przedmiot badań socjologii*, [w:] *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, red. B. Jałowiecki, Scholar, Warszawa 2008.
- Sztumski J., *Socjologia morska*, „Kultura i Społeczeństwo” 1971, nr 1.
- Sztumski J., *Socjologia nautyczna. Przedmiot i problemy*, „Nautologia” 1971, nr 2-4.
- Węclawowicz G., *Geografia społeczna miast*, PWN, Warszawa 2003.
- Woźniak R.B., *Internalizacja rzeczywistości migrantów na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] *Ekologia pogranicza. Ökologie der Grenzregionen*, red. R.B. Woźniak, Instytut Badań i Ekspertyz Naukowych, Gorzów Wlkp. – Łągów Lubuski 1999.
- Woźniak R.B., *Mikrosocjologia edukacji w zarysie*, Adam Marszałek, Toruń 2012.
- Woźniak R.B., *Socjoglobalistyka zbiorowości morza i przymorza. Sociology of globalization and seaside communities*, Roczniki Socjologii Morskiej, t. 18 / Annuals of Marine Sociology, vol. 18, Szczecin – Gdańsk 2008.
- Woźniak R.B., *Sozjoglobalistyka morska. Marine sozjoglobalistics*, Roczniki Socjologii Morskiej, t. 17, Szczecin – Gdańsk 2006.
- Woźniak R.B., *Społeczność lokalna bezrobotnych*, BWSH, Szczecin – Koszalin 1995.
- Woźniak R.B., *Problemy współczesnej socjologii morskiej*, „Nautologia” 1981, nr 3.
- Woźniak R.B., *Środowiska nautyczne w Polsce w świetle socjologii*, „Nautologia” 1971, nr 2-4.
- Zdrojewski E.Z., *Zarys geografii ludności*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk 1994.

Robert B. Woźniak
Magdalena Woźniak-Miszewska

Mniejszości narodowe w morskiej metropolii transgranicznej

Współczesne metropolie i wielkie miasta, szczególnie morskie, są nie tylko atrakcyjne turystycznie i kulturowo, lecz również przyciągają coraz więcej „obcych”. Stanowią oni na transgraniczu polsko-niemieckim ważny element funkcjonowania miasta i jego gospodarki, wykazują znaczny poziom tolerancji i otwartości wobec migrantów.

Artykuł dotyczy mniejszości narodowych w metropolii Szczecina. W artykule zaprezentowano również zarys obrazu metropolii oraz wyniki badań empirycznych przeprowadzonych na próbie reprezentatywnej mieszkańców (n = 1115), posługując się kwestionariuszem wywiadu oraz wynikami badań wtórnych nielegalnych migrantów.

Słowa kluczowe: migracja, mniejszości, pogranicze, metropolia

National minorities in cross-border maritime metropolis

Modern metropolies and large cities, especially marine cities, are not only attractive to tourists and culture, but also attract more and more “foreign”. At the Polish-German cross-border they represent important part of functioning of the city and its economy, have significant level of tolerance and openness to migrants.

This article applies to national minorities in the metropolis of Szczecin. It presents not only the outline of metropolis’ image but also results of empirical studies conducted on a representative sample of residents (n = 1115) using a questionnaire, and secondary research results of illegal migrants.

Keywords: migration, minorities, borderland, metropolis

Translated by Magdalena Woźniak-Miszewska